

Marek Heine

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu [marek.heine@dsw.edu.pl]

Instytucjonalna współpraca jako czynnik determinujący efektywność funkcjonowania zawodowego kuratora sądowego

Abstrakt: Autor wskazuje, iż powszechne krytyczne oceny resocjalizacji realizowanej w warunkach probacji wynikają głównie z przyjęcia nieadekwatnych kryteriów oceny tego procesu. Autor podejmuje próbę analizy typowych znaczeń pojęcia efektywność resocjalizacji, poddaje krytycznej analizie powszechnie występujące ograniczenie znaczenia tego pojęcia do osiągania określonego, zwykle trudno mierzalnego, rezultatu. Autor proponuje, by w ocenie efektywności procesu resocjalizacji skupić się na analizie stopnia wykorzystania możliwości, jakie w trakcie jego realizacji występują. Miarą efektywności procesu resocjalizacji powinien być stopień optymalności podejmowanych przez kuratora sądowego działań diagnostycznych, opiekuńczo-doradczych, wychowawczych i terapeutycznych, a nie wyłącznie uzyskany w wyniku ich zastosowania rezultat. W rozważaniach Autora istotne miejsce zajmuje analiza czynników determinujących konieczność współpracy kuratorskiej służby sądowej z instytucjami państwowymi, samorządowymi i społecznymi w procesie realizacji zadań zawodowych.

Słowa kluczowe: Resocjalizacja, efektywność, kompetencje zawodowe, kurator.

Wprowadzenie

Wśród czynników determinujących efektywność funkcjonowania zawodowego kuratorów sądowych istotne znaczenie mają uwarunkowania instytucjonalne. W podstawowym zakresie należą do nich warunki i organizacja miejsca pracy, klimat społeczny instytucji, system informacyjny i zasady przepływu informacji,

poziom obciążenia czynnościami zawodowymi, styl kierowania dominujący w środowisku pracy i uwarunkowania środowiskowe (Jadach 2011, s. 176).

W tym ostatnim obszarze dostrzegalne jest znaczące poszerzenie instytucji, z którymi współpraca zostaje wpisana w zakres obowiązków kuratora w czasie wykonywania jego funkcji zawodowych. Wynika to zwłaszcza z uregulowań normatywnych zawartych w art. 3.1 ustawy o kuratorach sądowych z 27 lipca 2001 r. oraz w artykule 176 Kodeksu karnego wykonawczego i wydanego na tej podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych.

Współpraca z licznymi instytucjami współuczestniczącymi w procesie wykonywania przez kuratora sądowego obowiązków zawodowych wymaga posiadania specyficznych kompetencji zawodowych.

Kompetencje zawodowe są niewątpliwie czynnikiem decydującym o efektywności podejmowanej pracy zawodowej i jej ocenach w środowisku pracy. Nabywanie kompetencji zawodowych jest jednym z zadań edukacji akademickiej, zwłaszcza tego jej nurtu, który skupia się na kształceniu zawodowym. Zdobywana w czasie studiów wiedza, umiejętności i kompetencje społeczne wyposażają absolwenta w szereg predyspozycji do funkcjonowania w różnych rolach zawodowych, w tym także do pracy w zawodzie kuratora sądowego.

Kuratorską Służbę Sądową stanowi grupa zawodowa licząca około 5200 osób. Działania kuratorów zawodowych wspiera ciągle liczna (około 20 000 osób) grupa kuratorów społecznych. Normatywne ograniczenia limitu etatów kuratorskich w poszczególnych sądach wymagają radykalnej zmiany, bowiem aktualne obciążenie kuratorów obowiązkami zawodowymi znacznie przekracza ich możliwości. Niewątpliwie dostrzegalne jest zróżnicowanie warunków funkcjonowania zawodowego kuratorów rodzinnych i kuratorów dla dorosłych, jednak na poziomie uwarunkowań systemowych uprawnione jest uogólnione spojrzenie na funkcjonowanie kurateli sądowej w obszarze współpracy z instytucjami środowiskowymi.

W najszerszym znaczeniu to od kompetencji wszystkich kuratorów sądowych zależy efekt finalny, na który składa się pomyślnie zakończony proces wykonania kar kryminalnych, orzeczonych środków karnych oraz postępowania wykonawczego wobec nieletnich i małoletnich, a w konsekwencji społeczna ocena funkcjonowania kurateli sądowej.

Pojęcie kompetencji zawodowych

Próba oceny poziomu kompetencji zawodowych współczesnych pedagogów specjalnych, w tej grupie możemy także ulokować kuratorów sądowych, skłania do przypomnienia najważniejszych dokonań pedeutologicznych w tym zakresie.

Na rolę pedeutologicznych uwarunkowań efektywności pracy pedagoga specjalnego zwracano uwagę od dawna. W literaturze przedmiotu można odnaleźć często obszerne klasyfikacje, czy wręcz inwentaryzacje cech, jakie powinien posiadać pedagog, w tym także pedagog specjalny. A. Kotusiewicz wyodrębnia w tym względzie trzy nurty refleksji pedeutologicznej: nurt osobowy, metodologiczny i krytyczny (Kotusiewicz 1997, s. 19).

W pedagogice specjalnej nurt osobowy odwołujący się do wrodzonych lub nabytych cech i predyspozycji osobowości, takich jak: miłość, dobroć, poczucie odpowiedzialności, odnajdujemy głównie w poglądach Marii Grzegorzewskiej. Twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej nie różnicuje kompetencji ani profilu osobowościowego nauczyciela, pedagoga wychowawcy i pedagoga specjalnego. Potrzeba takiego zróżnicowania pojawia się znacznie później, najpełniej znajdując swój wyraz w poglądach H. Borzyszkowskiej (Borzyszkowska 1983), która poza cechami właściwymi dla pedagoga wychowawcy, wymienia jeszcze inne jej zdaniem niezbędne u pedagoga specjalnego; są nimi:

- specjalny stosunek do osoby podopiecznego,
- zrozumienie istoty indywidualności podmiotu,
- duża wnikliwość i docieklivość poznania,
- poczucie odpowiedzialności,
- umiejętność nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem,
- optymizm pedagogiczny.

Nurt osobowy współcześnie często niedoceniany wprowadził do pedagogiki ideę służby nauczycielskiej oraz powinności wobec podmiotu wychowania. Nadal w tym nurcie badań pedeutologicznych można spotkać bardzo interesujące prace (Minczakiewicz 2006), mające swoje odzwierciedlenie także w badaniach kompetencji zawodowych pedagogów resocjalizacyjnych.

Nurt metodologiczny, oparty na racjonalności metodologicznej, zastąpił pytanie, „kim ma być pedagog” pytaniem, „kim ma się stawać”. Rozwój kompetencji pedagoga utożsamiano z przyrostem jego sprawności szkolnych, wychowawczych. Stworzono ideę pełnej adaptacji zawodowej do realizacji zewnętrznych wobec niego planów i zadań edukacyjnych (Łobocki 1974, s. 165). Nabywanie konkretnych umiejętności, sprawności jest uważane za warunek skutecznego funkcjonowania w rolach zawodowych. W wyniku naukowych analiz powstają interesujące klasyfikacje umiejętności niezbędne pedagogowi. J. Rejman (2000) za przesądzające o efektywności procesu resocjalizacji osób niedostosowanych społecznie uważa sprawności:

- diagnostyczno-analityczne,
- koncepcyjno-programujące,
- organizacyjne,
- interpersonalne,
- podnosząco-motywuujące.

W tym nurcie badawczym można ulokować bardzo inspirującą klasyfikację umiejętności zaproponowaną przez A. Przecławską (1985, s. 41). Biorąc pod

uwagę przyszłe zadania pedagoga Przecławski określiła sześć grup umiejętności ułatwiających realizację zadań wychowawczych, które powinien zdobyć student w czasie studiów pedagogicznych, są nimi:

- umiejętność myślenia kategoriami pedagogicznymi i dostrzegania problemów pedagogicznych,
- umiejętność rozpoznawania sytuacji wychowawczych z przewidywaniem potencjalnych możliwości ich rozwoju i skutków,
- umiejętność nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem, i to zarówno jednostką, jak i grupą,
- umiejętność organizowania zespołów ludzkich,
- umiejętność przekazywania posiadanej wiedzy,
- umiejętności praktyczne ułatwiające organizowanie działalności wychowawczej.

Nurt krytyczny ujmuje wychowanie jako zbiór możliwych zmieniających się sposobów interpretacji świata. Dialog między stronami procesu wychowania z całą jego dynamiką wymagającą określonych umiejętności w sferze komunikacji interpersonalnej stanowi o specyfice podejścia krytycznego w badaniach pedeutologicznych. Pedagog powinien być przygotowany do krytycznej analizy różnych koncepcji i tendencji edukacyjnych, biorąc pod uwagę wynikające z nich konsekwencje (Denek 1996).

Rozważania pedeutologiczne stopniowo doprowadzają nas do możliwości określenia kompetencji zawodowych, jako pewnego zbioru dyspozycji, wartości wiedzy, umiejętności niezbędnych w pracy wychowawczej (Dylak 199, s. 37).

W prezentowanych w literaturze klasyfikacjach kompetencji wychowawcy-pedagoga specjalnego, wymienia się:

- kompetencje komunikacyjne,
- kompetencje autonomiczne i autokreacyjne,
- kompetencje instrumentalne,
- kompetencje usprawniające (Oleńska-Pawlak 1996).

Nieprzypadkowo jako pierwsze pojawiają się tu kompetencje komunikacyjne w pracy kuratora sądowego, które determinują zarówno pomyślny przebieg relacji interpersonalnych z podopiecznym, jak i wpływają na skalę i efektywność współpracy kuratora z licznymi instytucjami środowiskowymi.

Pedagog resocjalizacyjny działa w sytuacjach niepowtarzalnych. Kompetencje, które posiada, są wciąż niewystarczające, bezustannie wymagają zmiany. Proces ten obejmuje zarówno rozwijanie umiejętności *stricte* zawodowych, jak i rozwój osobisty.

W pedagogice specjalnej powszechnie aprobowany jest pogląd, że pedagog pracujący z osobami społecznie niedostosowanymi poza umiejętnościami instrumentalnymi musi charakteryzować się akceptującym stosunkiem do określonego zadania, celu, sytuacji lub problemu. Jego kompetencje zawodowe powinny przejawiać się zarówno w wymiarze praktycznym, którego symptomem jest opanowanie metodyki postępowania, jak i w wymiarze merytorycznym, na który składa

się wiedza dotycząca przedmiotu oraz przekonania dotyczące realnych możliwości i osobistej zdolności do skutecznego przeprowadzania zadań zawodowych (Dylak 1995, s. 37).

W ujęciu najbardziej ogólnym kompetencje te decydują o realizacji celów kary kryminalnej orzeczonej przez sąd, które wynikają z krajowych regulacji normatywnych i regulacji prawa międzynarodowego. Ukształtowany w Polsce model pracy penitencjarnej ma cechy urzędowo-normatywne. Obok krajowych regulacji prawnych istotne znaczenie w kształtowaniu praktyki resocjalizacyjnej mają także międzynarodowe regulacje normatywne, które określają cele realizowane przez system penitencjarny, z których pośrednio wynikają kryteria oceny kompetencji zawodowych kuratorów sądowych.

Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych kuratora i jej uwarunkowania

Ocena realizacji celu jakim jest resocjalizacja skazanych, wymaga określenia, co rozumiemy przez resocjalizację, i co będzie miarą jej efektywności

Niemal każdy rodzaj indywidualnej i zbiorowej aktywności ludzi jest oceniany z punktu widzenia jej skuteczności. Dążenie do osiągnięcia maksymalnej skuteczności w działaniu sprawia, że często brakuje nam czasu na zastanowienie się czy jej osiągnięcie jest możliwe, oraz określenia czynników, które ją determinują. Rodzajem działalności, której skuteczność jest przedmiotem wyjątkowo wnikliwej oceny społecznej jest resocjalizacja osób niedostosowanych społecznie, w tym zwłaszcza pozbawionych wolności sprawców czynów karalnych.

Efektywność resocjalizacji jest determinowana wieloma czynnikami, niewątpliwie w istotnym stopniu zależy ona od kompetencji osób decydujących o jej zastosowaniu i tych, którzy uczestniczą w jej realizacji.

W społecznym dyskursie o resocjalizacji często wyrażane są opinie i prezentowane rezultaty różnych badań, z których wynika, że jest to działanie nieskuteczne, które często bywają pretekstem do podważania jej sensu.

Krytyczne oceny efektywności resocjalizacji mają już swą długą historię.

U schyłku lat 60. duży rozgłos zyskały raporty Hirscha, Baileya i Martinsona ukazujące wyniki badań nad skutecznością resocjalizacji skazanych na karę pozbawienia wolności. Stosując analizę wskaźników powrotności, Martinson przedstawił „druzgocący” wniosek, że nic nie działa. Jego badania w zasadniczej mierze przyczyniły się do odrzucenia zaufania do resocjalizacyjnych celów kary. Koncepcji resocjalizacji zarzucono, że jej realizacja prowadzi do nadmiernego stosowania długoterminowych kar pozbawienia wolności, ogromnej rozpiętości w orzekaniu kar za podobne przestępstwa wobec różnych sprawców, samowoli władz wykonujących karę oraz arbitralności działania rad do spraw zwolnień warunkowych (Stańdo-Kawecka 2000, s. 35).

W dalszej konsekwencji zakwestionowano w ogóle prawo państwa do interwencji w osobowość człowieka poprzez poddanie go przymusowej resocjalizacji.

Badania europejskie dostarczają mniej radykalnych konkluzji co do efektywności resocjalizacji, są jednak również krytyczne. W rezultacie analizy tych doświadczeń badawczych pojawiają się koncepcje zmierzające do rezygnacji z programowania działań resocjalizacyjnych, jako immanentnie powiązanych z wykonaniem kar i środków kryminalnych. Nie towarzyszy temu jednak refleksja dotycząca wynikających z tego konsekwencji prowadząca do wniosku, że działania resocjalizacyjne są bezcelowe i bezpodstawne.

Jeśli rezygnujemy z idei resocjalizacji, to najczęściej pozostaje nam przekonanie, że skutecznym środkiem powstrzymującym zachowania przestępcze będzie prewencyjne oddziaływanie kary lub izolacja sprawcy od społeczeństwa. Badania wykazują, że jest to oczekiwanie pozbawione racjonalnych podstaw, co nie wpływa niestety na ograniczenie skali zjawiska punitynego populizmu.

Skłaniać to powinno do ponownej refleksji nad znaczeniem pojęcia „resocjalizacja”, do analizy kryteriów oceny jej efektywności.

Podjęcie problematyki efektywności resocjalizacji wymaga przypomnienia znaczenia samego pojęcia „resocjalizacja”. Analizując rozważania teoretyczne podejmowane w tym zakresie, możemy wyodrębnić co najmniej kilka koncepcji, sposobów jego rozumienia. W dużym uproszczeniu można je podzielić na dwie grupy koncepcji. Zwolennicy pierwszej traktują resocjalizację jako proces oddziaływań podejmowanych wobec osób (osoby) resocjalizowanych. Drugi sposób rozumienia tego pojęcia polega na utożsamianiu resocjalizacji z procesem zmian zachodzących w osobie (osobowości) resocjalizowanej. W obu przypadkach mamy do czynienia z procesem o złożonej strukturze przebiegającym w pewnych, zwykle tylko względnie określonych, ramach czasowych. W piśmiennictwie dotyczącym interesującej nas problematyki można spotkać się także z poglądami, których autorzy utożsamiają resocjalizację z swoiście pojmowanym rezultatem, czyli efektem finalnym procesu oddziaływań i zmian zarazem. W tym znaczeniu zwykle mówi się o kimś, że się zresocjalizował, a więc w jego zachowaniach i funkcjonowaniu społecznym nie występują już typowe symptomy niedostosowania społecznego.

Nie podejmując próby głębszej analizy występujących koncepcji resocjalizacji i ich teoretycznych podstaw, proponuję by z czysto utylitarnych względów w dyskursie o resocjalizacji preferować pierwsze z prezentowanych wyżej znaczeń tego pojęcia. By pojmować resocjalizację jako proces świadomego i celowego oddziaływania opiekuńczego (w tym także pomocowo-kontrolnego i doradczego), specjalnego oddziaływania wychowawczego, oraz /lub terapeutycznego, podejmowanego w związku z zastosowanymi przez sąd środkami wobec sprawców czynów karalnych lub nieletnich wykazujących symptomy demoralizacji.

To, że resocjalizacja jest procesem świadomych i celowych oddziaływań nie wymaga szczególnego uzasadniania. Mamy tu do czynienia z daleko idącymi analogiami związanymi z rozumieniem pojęcia wychowanie. Kwestią zasadniczą jest

to, czy położymy akcent na samym działaniu, jego adekwatności wobec zdiagnozowanego zjawiska, metodycznej poprawności i kompetencjach osób inicjujących ten proces, czy na osiągnięciu zamierzonego celu.

Kolejnym wymagającym określenia pojęciem jest efektywność procesu resocjalizacji. Efektywność jest pojęciem wieloznacznym, oznacza zarówno stopień wykorzystania możliwości określonego układu, jak i stopień wykonania założonego zadania. Pojęcia „efektywność” należy używać w ścisłym związku z prognozą możliwości człowieka lub układu, którego ocena dotyczy (Obuchowski 1975, s. 5). Efektywność procesu resocjalizacji zależy od kilku czynników. Możemy je umownie podzielić na czynniki w skali mikro, takie jak: adekwatność stosowanych metod i technik do właściwości osób objętych resocjalizacją, w tym zwłaszcza do typu (etiologii) i poziomu ich niedostosowania społecznego, umiejętności osób kierujących tym procesem, środki materialne i ich systemowa funkcjonalność zabezpieczające możliwość osiągnięcia celu; i czynniki w skali makro, do których przede wszystkim należy polityka kryminalna państwa, stosunek społeczeństwa do przestępstwa, przestępcy i kary, funkcjonowanie organów ochrony prawnej (Ostrowska 2008).

Do ważniejszych czynników determinujących skuteczność wykonania kary pozbawienia wolności w aspekcie jej funkcji resocjalizacyjnej należą:

- poziom niedostosowania społecznego skazanych,
- motywacja do zmiany swego postępowania, autentyczność zaangażowania w realizację programu resocjalizacyjnego, readaptację społeczną,
- kompetencje zawodowe kadry, w tym zwłaszcza wychowawców penitencjarnych i kuratorów sądowych
- infrastruktura zapewniająca realizację celów kary, w tym zwłaszcza warunki wykonania pracy,
- wsparcie społeczne dla realizacji celów kary w okresie jej wykonania (jak i po), przejawiające się we współpracy instytucji publicznych i niepublicznych w procesie wykonania kar i innych środków orzeczonych przez sądy.

Kompetencje zawodowe pedagogów resocjalizacyjnych, w tym kuratorów sądowych, to jedyny manipulowany czynnik determinujący realizację celów kary. Kompetencje te należy oceniać przy zastosowaniu adekwatnych narzędzi mierzących umiejętności diagnostyczne, kompetencje w zakresie doboru metod oddziaływania adekwatnych do cech skazanego, ich różnorodność itp. W tym zakresie obserwujemy znaczną dynamikę rozwoju kompetencji kadry resocjalizacyjnej. W różnorodnych programach oddziaływania resocjalizacyjnego oferowanych skazanym w ostatnich latach bierze udział rocznie około 105 tysięcy skazanych. Średnio, co najmniej raz każdy skazany uczestniczył w takim programie, niezależnie od standardowo stosowanych środków oddziaływania penitencjarnego.

Ocena efektywności resocjalizacji pozostaje w nierozzerwalnym związku z rozumieniem tego pojęcia. Zaproponowana powyżej jego definicja jednoznacznie wskazuje, że za kryterium oceny efektywności możemy w takiej sytuacji przyjąć

głównie ocenę stopnia wykorzystania możliwości określonego układu. To znaczy trafność i rzetelność diagnozy stanu niedostosowania społecznego jednostki, dobór adekwatnych do sytuacji metod oddziaływania, kompetencje osób, które te metody będą stosowały oraz jakość uwarunkowań infrastrukturalnych i środowiskowych. Przy takim rozumieniu resocjalizacji i jej efektywności możemy spokojnie analizować rezultaty odpowiednich ocen/ewaluacji, bowiem dotyczą one zmiennych, które w tym procesie w znakomitej większości zależą od kompetencji osób realizujących ten proces. Najmniej podatne na zmianę czynniki infrastrukturalne, takie jak jakość bazy materialnej, zbyt duża ilość osób objętych postępowaniem readaptacyjnym przypadająca na jednego pedagoga resocjalizacyjnego, stopień patologizacji środowiska społecznego, ograniczają możliwości podejmowania oddziaływań resocjalizacyjnych, ale nie wykluczają elementu najistotniejszego jakim jest ocena jakości pracy i kompetencji osób realizujących proces resocjalizacji.

Niestety ocena efektywności resocjalizacji zwykle ogranicza się do analizy stopnia wykonania zadania, czyli skupia się na ocenie procesu zmian zachodzących w jednostce, a właściwie na ich finalnym rezultacie. Zastanawiające jest w tym kontekście to, że dążenie do oceny efektów specjalnego oddziaływania wychowawczego (resocjalizacja w znaczeniu wąskim) nie koreluje z jakimikolwiek działaniami zmierzającymi do oceny efektywności wychowania w ogóle.

Z jakich przesłanek wynika więc ufność, że w odniesieniu do wychowania resocjalizującego ocena jego efektywności jest możliwa, a nawet bezwzględnie konieczna? Zwolennicy takiego podejścia zdają się nie dostrzegać, że podejmują się oceny efektywności procesu (rezultatu), który w ograniczonym zakresie jest z wychowawczego punktu widzenia manipulowany i zależny wyłącznie od kompetencji osób realizujących ten proces i funkcjonalności systemu.

Nie są znane teorie, brak także dowodów empirycznych, w zgodzie, z którymi można by było, przy użyciu akceptowalnych z humanistycznego punktu widzenia metod, uzyskać każdy założony efekt wychowawczy.

Poglądy o nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych zdają się zupełnie nie uwzględniać oceny możliwości (ograniczeń) pomyślnego przebiegu tego procesu.

Jakie przesłanki upoważniają badaczy efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych do skrajnego optymizmu, na jakich prognozach opierają założenie, że cel jest bezwzględnie możliwy do osiągnięcia i to w nieodległym czasie, że sukces musi być stuprocentowy? Trwający latami proces pogłębiającego się niedostosowania społecznego, któremu nie zdołały skutecznie przeciwstawić się ani rodzina, ani szkoła ma zostać zahamowany, odwrócony i jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki osoba niedostosowana ma powrócić do społeczeństwa, wyposażona dodatkowo w kartę gwarancyjną, że co najmniej przez 5 lat będzie funkcjonować bezawaryjnie.

Czy instytucje i osoby podejmujące trud tego specyficznego oddziaływania mają jakieś magiczne właściwości, czy są wyposażone w nadzwyczaj skuteczne, niedostępne innym, środki oddziaływania wychowawczego? Czy mogą liczyć na zintegrowaną pomoc całego społeczeństwa? Nietrudno odpowiedzieć na te pytania.

Oczywiście podejmowanie zintegrowanego celowego działania, a takim jest niewątpliwie resocjalizacja, wymaga przyjęcia pewnych kryteriów umożliwiających ocenę jego efektywności, w teorii występuje w tym względzie wiele oryginalnych propozycji (Wysocka 2008, s. 287). Kryterium jest opisem wzorcowym albo definicją, którą przyjmuje się w danym badaniu, jako punkt odniesienia dla poszukiwanych zjawisk i dla orzekania czy i w jakim stopniu one się pojawiają. Takie rozumienie kryterium w odniesieniu do oceny efektywności resocjalizacji wymaga przyjęcia lub swoistej inwentaryzacji możliwych i oczekiwanych zmian w jednostce objętej oddziaływaniem resocjalizacyjnym. Wymaga to zastosowania subtelnych narzędzi diagnozy psychologicznej, socjologicznej i pedagogicznej, wymaga odpowiednio długiego czasu (także po odbyciu kary) umożliwiającego dokonanie stosownych spostrzeżeń. Takie kryteria zwane socjopedagogicznymi dają szansę na dostrzeżenie zmian zachodzących w resocjalizowanych jednostkach, nawet jeśli one same sobie tych zmian nie uświadamiają, bądź wypierają ich istnienie. W tym drugim przypadku możemy mówić o **odłożonym w czasie** (utajonym) efekcie resocjalizacyjnym. Osoby objęte resocjalizacją w warunkach izolacji od środowiska naturalnego (zakłady karne i poprawcze), znajdują się w specyficznych warunkach opresji. W tych warunkach nie tylko nie jest możliwe w pełni aktywne odpowiadanie na ofertę resocjalizacyjnej pomocy, ale wręcz nakazem jest jej odrzucenie, a często manifestacyjna wrogość wobec tego, który z taką propozycją występuje. Postawy te przenoszone są także na etap postępowania probacyjnego i wpływają na efektywność pracy kuratorów sądowych. U osób objętych procesem wykonania kary objawy niedostosowania społecznego są nie tylko różnorodne, ale także często utrwalone na tyle mocno, że oczekiwanie radykalnej zmiany u człowieka, szczególnie przebywającego długo w warunkach izolacyjnych, są utopijne. Osobowość człowieka jest stała i zmienna zarazem. Jednak czynnik stały, na który składa się głównie orientacja normatywna, dość trudno poddaje się zmianie. To powoduje, że osoby pozbawione wolności nie są zdolne do diametralnych zmian w osobowości i funkcjonowaniu społecznym, ale raczej do niewielkich korekt w swoim działaniu. A nawet te niewielkie korekty wymagają samokontroli. Przyczyny braku podatności na zmiany w osobowości dewiantów wynikają najczęściej z niedostosowania podejmowanych czynności do zauważalnie dużej ilości społecznych i sytuacyjnych wymagań.

Na taki stan rzeczy składa się wiele przyczyn, których nie sposób tu wyczerpująco omówić. Nie oznacza to jednak, że podjęte działania wychowawcze, pomocowe, terapeutyczne pozostają niezauważone, że postawy wychowawcze, wzorce zachowania prezentowane przez wychowawców nie wywołują mikronastępstw.

Mimo tego, oceny działań resocjalizacyjnych oparte na kryteriach powrotności, nęcą swą „atrakcyjnością”, a statystyka ciągle urzeka badaczy możliwością wyprowadzania kategoriycznych wniosków.

Należy jednak rozważnie stosować tę metodę oceny efektywności resocjalizacji, zwłaszcza gdyby miała prowadzić do daleko idących konsekwencji zastosowanych w praktyce.

Instytucja resocjalizacyjna nie może być traktowana jak chemiczna pralnia dająca niemal pełną gwarancję, że oczekiwana usługa zostanie skutecznie wykonana. To, że celowa działalność nie przynosi oczekiwanych rezultatów, nie stanowi wystarczającego powodu, by jej zaniechać. Wszak nie rezygnujemy z poszukiwania skutecznych sposobów walki z AIDS, rakiem czy innymi chorobami, mimo, że dotychczasowe działania przy ogromnych nakładach finansowych nie przynoszą oczekiwanych rezultatów.

W Europie nigdy nie wprowadzono do prawa karnego filozofii resocjalizacji w jej najbardziej skrajnej postaci i nie zerwano z zasadą kary opartej na winie (Stańdo-Kawecka 2008, s. 39).

Rezultaty badań nad skutecznością oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych wykazywały, że przynoszą one zmniejszenie poziomu powrotu do przestępstwa.

Krytyczne oceny efektywności resocjalizacji trafiły jednak na szczególnie podatny grunt w Polsce.

Znużenie społeczeństwa narastającą przestępczością, powszechny brak wiedzy o czynnikach determinujących przebieg tego procesu, ale także widoczna skłonność do naśladowania cudzych rozwiązań, w tym zwłaszcza amerykańskich, wpłynęły na zmianę poglądów na resocjalizacyjną funkcję kary kryminalnej. Resocjalizacja przestaje być traktowana jako obligatoryjne następstwo orzeczenia kary pozbawienia wolności, staje się ofertą składaną skazanemu, z której ten, stosownie do własnych potrzeb i ocen, może skorzystać lub nie.

Obszary współpracy instytucjonalnej kuratorów sądowych

Analiza obowiązujących regulacji normatywnych dotyczących kuratorskiej służby sądowej wskazuje na zaznaczającą się tendencję do uspołecznienia problemu postępowania resocjalizacyjnego wobec osób społecznie niedostosowanych. Zwłaszcza akty wykonawcze wynikające z delegacji ustawodawczych zawartych w kodeksie karnym wykonawczym i ustawie o kuratorach sądowych stwarzają podstawy do takiego stwierdzenia. Skala tego zjawiska zapewne wzrośnie wobec zapowiadanej nowelizacji prawa karnego, materialnego i procesowego. Dla Kuratorskiej Służby Sądowej oznacza to konieczność antycypowania wynikających z tego konsekwencji w postaci zmian organizacyjnych funkcjonowania kurateli i rozwijania adekwatnych kompetencji zawodowych kuratorów, w tym zwłaszcza komunikacyjnych. Na znaczenie instytucjonalnych uwarunkowań efektywności pracy kuratora sądowego, w tym zwłaszcza współpracy kuratora z licznymi instytucjami, wskazują w swych badaniach K. Jadach i A. Świerczek (Jadach 2011; Świerczek 2013).

Z badań wynika znaczny zakres podejmowanej współpracy, ale także zróżnicowane oceny jej jakości.

Analiza podstawowych regulacji normatywnych, z których wynika konieczność podejmowania przez kuratora współpracy z instytucjami środowiskowymi, pozwala na wskazanie kilkudziesięciu podmiotów, z którymi nawiązanie takiej współpracy jest konieczne.

W tym katalogu znajdują się instytucje, z którymi współpraca kuratora ma znaczenie podstawowe dla przebiegu dozoru/nadzoru, i takie, których udział jest wspomagający, uzupełniający dla podejmowanych przez kuratora oddziaływań. Możliwą do uogólnienia konkluzją dotyczącą systemowej instytucjonalnej współpracy Kuratorskiej Służby Sądowej z innymi podmiotami jest brak regulacji normatywnych lub bilateralnych porozumień nadających kuratorowi co najmniej partnerską, równoważną pozycję w kontaktach z tymi instytucjami. Zbyt często kurator znajduje się w pozycji pokornego petenta czekającego na zrozumienie i życzliwość ze strony osób reprezentujących te instytucje. Z badań problematyki współpracy kuratora sądowego z innymi służbami w procesie realizacji zadań resocjalizacyjnych wynika, że zobowiązanie do takiej współpracy ma charakter jednokierunkowy. Po stronie tych służb współpraca z kuratorem sądowym jest postrzegana jako dodatkowe obciążenie, które nie ma jednak charakteru obowiązku prawnego (Jurczyk, Staniucha 2015). Często pomyślną realizację podejmowanej przez kuratora współpracy ograniczają przeszkody normatywne wynikające np. z regulacji dotyczących ochrony danych osobowych lub poufności danych dotyczących podopiecznego. Zdarzają się także przeszkody techniczne utrudniające realizację zadań kuratora z tego zakresu, np. trudności dostępu do akt sądowych, możliwości kopiowania niezbędnych dokumentów itp.

Instytucją, z którą współpraca kuratora ma znaczenie podstawowe, jest sąd. W tym zakresie opinie kuratorów o tej współpracy są zróżnicowane; często kuratorzy określają ją jako sformalizowaną i zbyt rzadką, ma to szczególne znaczenie w początkowym etapie powierzania kuratorowi dozoru/nadzoru i niezbędnego na tym etapie wglądu w akta sprawy i kontaktu z sądem.

Kolejną instytucją, z którą współpraca ma decydujące znaczenie dla efektywności sprawowania dozoru/nadzoru jest Policja. W tym zakresie mamy do czynienia z wyjątkiem w zakresie określenia przesłanek współpracy, dotyczy on jednak tylko określonej kategorii podopiecznych. W roku 2010 zostało zawarte porozumienie między Policją a Kuratorską Służbą Sądową sygnowane także przez Ministra Sprawiedliwości i Komendanta Głównego Policji dotyczące współpracy w zakresie wykonywania orzeczeń sądowych wobec sprawców groźby przemocy, w tym zwłaszcza przemocy rodzinnej. W pozostałym zakresie kuratorzy często doświadczają braku wystarczająco dynamicznego zaangażowania Policji w zakresie podejmowanej współpracy.

Uregulowanie zasad współpracy z takimi podmiotami jak jednostki służby więziennej, instytucje pomocy społecznej, placówki służby zdrowia, jednostki pomocy rodzinie wymaga bardziej wnikliwej analizy. Przyjmując rozumienie pojęcia resocjalizacja jako proces oddziaływań w tym przypadku kuratora wobec pod-

opiecznego, istotnego znaczenia nabierają normatywne uregulowania dotyczące dokumentowania procesu sprawowania dozoru/nadzoru od momentu jego podjęcia, aż po zakończenie. Sprowadza się to do konieczności wypełniania sprawozdania z jego objęcia/zakończenia oraz wypełniania karty czynności dozoru. W tym kontekście warto zauważyć, że precyzyjne dokumentowanie czynności podejmowanych przez kuratora ma znaczenie podstawowe dla oceny efektywności realizowanych dozorów/nadzorów, ale także dla oceny jego kompetencji zawodowych. Pojawia się jednak w tym kontekście szereg pytań o podstawy prawne (a właściwie ich brak) do uzyskiwania przez kuratora sądowego od osób lub instytucji informacji niezbędnych do optymalnego funkcjonowania w roli zawodowej. Dotyczy to zwłaszcza informacji koniecznych do charakterystyki cech osobowościowych podopiecznego, stanu jego zdrowia, uzależnień, karalności itp.

Kolejny obszar instytucjonalnych uwarunkowań efektywności pracy kuratorów sądowych stanowią warunki ich pracy. W tym zakresie niezbędne jest upowszechnienie i poszerzenie zakresu możliwości funkcjonowania sekretariatów afiliowanych przy zespołach kuratorskich oraz zmniejszenie liczebności zespołów. Z badań wynika, że optymalne warunki pracy występują w zespołach małych – 8–12-osobowych. W tym zakresie konieczne jest także stworzenie elementarnych warunków dla pracy kuratora, na które składa się odpowiednie wyposażenie stanowisk pracy w środki techniczne, komputery, telefony i adekwatne oprogramowanie. W zespołach kuratorskich muszą istnieć warunki lokalowe zapewniające możliwość nieskrepowanego, zapewniającego poufność kontaktu kuratora z podopiecznym. Z danych publikowanych przez Komisję Monitorowania Warunków Pracy i Płacy Krajowej Rady Kuratorów wynika, że powierzchnia pomieszczeń, w których pracują kuratorzy wynosi średnio 7,8 metra kwadratowego na jednego kuratora, czyli tylko około dwa razy więcej od minimalnej powierzchni przypadającej na jednego skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w więzieniu. Odrębną kwestią są kryteria przyjęte do wyliczania tej średniej. Istotne znaczenie dla oceny efektywności funkcjonowania kurateli sądowej ma skala obciążeń kuratora zadaniami zawodowymi. Obciążenie kuratorów mimo wskazywanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości zmian w tym zakresie jest ciągle zbyt duże, dynamicznie zmienia się także charakter wykonywanych przez kuratorów zadań, dotyczy to zwłaszcza poszerzenia skali udziału kuratorów w wykonywaniu kary ograniczenia wolności oraz wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.

Abstract: Institutional cooperation as a factor determining the effectiveness of probation officers

The author points out that widespread critical evaluations of social rehabilitation carried out under probation result mainly from the adoption of inadequate evaluation criteria for this process. The author makes an attempt to analyse the typical meanings of the notion of social

rehabilitation effectiveness, and critically examines common limitation of the meaning of this term in order to achieve a specific, usually difficult to measure, result. The author suggests that the evaluation of the effectiveness of social rehabilitation process should focus on the analysis of the degree of utilization of the opportunities that occur during its implementation. The measure of the social rehabilitation process effectiveness should be the degree of optimization of diagnostic, guardianship, counselling, educational and therapeutic activities undertaken by probation officers, and not only the result obtained from the application thereof. In his deliberations, the author devotes particular attention to the analysis of factors determining the necessity of court probation service's cooperation with state, local government and social institutions in the process of carrying out professional tasks.

Key words: Social rehabilitation, effectiveness, professional competences, probation officer.

Bibliografia

- [1] Borzyszkowska H., 1983, *Osobowość pedagoga specjalnego*, „Szkoła Specjalna”, nr 1.
- [2] Borzyszkowska H., 1993, *O powinnościach pedagoga specjalnego*, „Kultura i Edukacja”, nr 1.
- [3] Denek K., 1996, *Kształcenie i doskonalenie nauczycieli w okresie przemian*, „Kultura i Edukacja”, nr 3.
- [4] Dylak S., 1995, *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*, Poznań.
- [5] Jadach K., 2011, *Praca kuratora sądowego w sprawach rodzinnych, nieletnich i karnych*, Poznań.
- [6] Jurczyk D., Staniucha A., 2015, *Współpraca kuratorów sądowych z innymi służbami w realizowaniu zadań profilaktycznych i resocjalizacyjnych*, „Resocjalizacja Polska”, nr 10.
- [7] Konopczyński M., 2014, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Kraków.
- [8] Kotusiewicz A. A., 1997, *O miejsce pedeutologii w programie edukacji nauczycielskiej*, „Edukacja”, nr 1.
- [9] Kosakowski C., 1996, *Pedagog specjalny, – kim być powinien?*, [w:] *System kształcenia pedagogiki specjalnej. Ciągłość i możliwości zmian*, (red.) J. Wyczasany, H. Kosętka, Kraków.
- [10] Kosakowski C., 2002, *Pedagog specjalny – między tradycją a dniem dzisiejszym*, [w:] *Nauczyciel szkoły specjalnej*, (red.) J. Michalski, Warszawa.
- [11] Kowalczyk D., Szczówka A., Grzesiak S., 2015, *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*, Wrocław.
- [12] Kwaśnica R., 1994, *Wprowadzenie do myślenia o wspomaganiu nauczycieli*, Wrocław.
- [13] Łobocki M., 1974, *Wychowanie w klasie szkolnej*, Warszawa.
- [14] Minczakiewicz E., 1991, *Identyfikacja z zawodem a model nauczyciela dla potrzeb szkolnictwa specjalnego*, [w:] *Z problematyki kształcenia pedagogów specjalnych*, (red.) K. Kuligowska, Warszawa.
- [15] Minczakiewicz E., 2006, *Przygotowanie kandydatów do zawodu pedagoga specjalnego z perspektywy doświadczeń i namysłu nad przyszłością edukacji specjalnej*, [w:] *Forum Pedagogów Specjalnych XXI wieku*, (red.) J. Pańczyk, Łódź.
- [16] Obuchowska I., 1975, *Obecne i nieobecne paradygmaty w pedagogice specjalnej*, [w:] *Osobowość a społeczna efektywność działania*, (red.) K. Obuchowski, Warszawa.

- [17] Obuchowski K., 1975, *Osobowość a społeczna efektywność działania*, Warszawa.
- [18] Oleńska-Pawlak T., 1996, *Kompetencje pedagoga specjalnego w nowoczesnej koncepcji kształcenia*, [w:] *System kształcenia pedagogów specjalnych. Ciągłość i możliwości zmian*, (red.) J. Wyczasany, H. Kosętko, Kraków.
- [19] Ostrowska K., 2008, *Psychologia resocjalizacyjna – w kierunku nowej specjalności psychologii*, Warszawa.
- [20] Przeclawska A., 1985, *Pedagog – kim ma być, jak go kształcić. Propozycja do dyskusji*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 1.
- [21] Rejman J., 2000, *System wychowawczy zakładu penitencjarnego dla młodocianych*, Rzeszów.
- [22] Sękowska J. (red.), 1990, *Teoria i praktyka pedagogiki specjalnej*, Lublin.
- [23] Stańdo-Kawecka B., 2000, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Zakamycze.
- [24] Śliwerski B., 2008, *O fenomenie i problemach popularności pedagogiki jako upragnionego kierunku studiów*, [w:] *Pytanie o szkołę wyższą w trosce o społeczeństwo*, (red.) Gołębiak D.B., Wrocław.
- [25] Świerczek A., 2013, *Współpraca instytucjonalna kuratora sądowego dla osób dorosłych w ramach sprawowania dozorów nad skazanymi*, „Resocjalizacja Polska”, nr 4.
- [26] Węgliński A., 2000, *Mikrosystemy wychowawcze w resocjalizacji nieletnich. Analiza pedagogiczna*, Lublin 2000.
- [27] Wysocka E., 2008, *Diagnoza w resocjalizacji*, Warszawa.